



KS. DARIUSZ KOTECKI

UNIwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

DKOTECKI@UMK.PL

ORCID: 0000-0002-0763-0430

„CI, KTÓRZY STRZEŻĄ PRZYKAZAŃ BOGA I MAJĄ ŚWIADECTWO JEZUSA”. O DOJRZAŁOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ W ŚWIELE Ap 12,17; 14,12

DOI: <http://dx.doi.org/10.12775/TiCz.2023.024>

Streszczenie. Autor artykułu zadaje pytanie, co znaczy być dojrzałym chrześcijaninem. Jest to pytanie fundamentalne w obliczu galopującej sekularyzacji i dechrystianizacji w świecie zachodnim, w tym także w Polsce. W odpowiedzi na to pytanie autor analizuje teksty Ap 12,17 i 14,12, które określają tożsamość chrześcijan: „ci którzy strzegą przykazań Boga i mają świadectwo Jezusa” (12,17); „ci, którzy strzegą przykazań Boga i wiary Jezusa” (14,12). Na podstawie przeprowadzonych analiz autor dochodzi do wniosku, że pomiędzy syntagmami „strzec przykazań Boga” a „mieć świadectwo Jezusa” i „strzec wiary Jezusa” zachodzi paralelizm synonimiczny progresywny, w którym drugi człon uzupełni, dopowiada czy precyzuje znaczenie pierwszego członu. Wszystkie trzy syntagmy odnoszą się do życia, egzystencji Jezusa, całego dzieła Jezusa, które osiąga swój punkt kulminacyjny w Jego misterium paschalnym. W tej perspektywie dojrzały chrześcijanin oznacza tego, który sposób egzystowania Jezusa, logikę Jego życia przyjmuje za swoją. Autor w kluczu aktualizacji tekstu biblijnego dochodzi do wniosku, że przyjęcie przez chrześcijan przesłania Ap 12,17 i 14,10 w codziennym życiu domaga się powrotu do inicjacji chrześcijańskiej, która w starożytności przyjmowała formę katechumenatu. Jak dwa przykłady jego realizacji podaje formację w ramach Ruchu „Światło – Życie” oraz Drogi Neokatechumenatu.

Słowa kluczowe: przykazania Boga, świadectwo Jezusa, wiara Jezusa, inicjacja chrześcijańska, Ap 12,17, Ap 14,12.

Abstract. “Those Who Keep the Commandments of God and Bear Testimony to Jesus”: On Christian Maturity in the Light of Rev 12:17; 14:12. The author of the article asks what it means to be a mature Christian. This is a fundamental question in the face of galloping secularization and de-Christianization in the Western world, including Poland. To answer this question, the author analyzes the texts of Rev 12:17 and 14:12, which define the identity of Christians as “those who keep the commandments of God and bear testimony to Jesus” (12:17) and “those who keep the commandments of God and the faith of Jesus” (14:12). On the basis of his analysis, the author concludes that there is a progressive synonymous parallelism between the syntagms “keep the commandments of God,” “bear testimony to Jesus,” and “keep the faith of Jesus,” whereby the second segment complements, adds to, or specifies the meaning of the first segment. All three syntagms refer to the life and existence of Jesus, to the whole work of Jesus, which reaches its culmination in His paschal mystery. In this perspective, a mature Christian is one who takes Jesus’s way of existence, the logic of His life, as his own. Reflecting on the biblical text in the contemporary context, the author comes to the conclusion that the adoption of the message of Rev 12:17 and 14:10 by Christians in their everyday life demands a return to Christian initiation, which—in ancient times—took the form of the catechumenate. He cites formation within the Light-Life Movement in Poland and the Neocatechumenal Way as two examples of how it can be accomplished.

Keywords: commandments of God, testimony to Jesus, faith of Jesus, Christian initiation, Rev 12:17, 14:12.

Ksiądz bp Z. Kiernikowski, stawiając diagnozę jakości chrześcijaństwa w Polsce, zauważa:

Problem jest także w tym, że żyjemy w społeczeństwie, które jest bardziej niby chrześcijańskie. Choć większość deklaruje swoją przynależność do Boga i manifestuje ją różnymi akcjami czy hasłami, jak na przykład *Polska zawsze wierna*, w konkretach często brakuje postaw chrześcijańskich. W dużej mierze są to postawy religijne – można nawet powiedzieć, że czasem typowe dla religijności naturalnej – zabarwione aspektami społecznymi, patriotycznymi a czasem politycznymi. Dlatego też istnieje potrzeba refleksji, żeby przynajmniej część wiernych zdawała sobie sprawę z tego, jakie przełożenie powinny mieć duch chrześcijański czy mentalność chrześcijańska na różne przejawy życia społecznego – a więc na życie małżeńskie, na sprawiedliwość społeczną, relacje w pracy, na wszystko, co jest naszą kulturą¹.

¹ Zbigniew Kiernikowski, *Słowo wstępne*, w: Franciszek Blachnicki, *Sympatycy*

W przedmowie do wydania pierwszej książki F. Blachnickiego pod znamienym tytułem *Sympatycy czy chrześcijanie?* Z. Nosowski napisał: „O większości ochrzczonych właściwie nie należałoby mówić, że są chrześcijanami» – to smutne stwierdzenie jest punktem wyjścia refleksji księdza Blachnickiego². Te dwie wypowiedzi skłaniają do refleksji nad pytaniem, co znaczy być dojrzałym chrześcijaninem. Jest to pytanie, na które odpowiedź, w kontekście postępującej czy nawet galopującej sekularyzacji i dechrystianizacji, która obejmuje różne obszary życia jednostek i społeczeństw, powinna być fundamentalna dla życia pojedynczych członków wspólnoty Kościoła, całej wspólnoty i wszystkich działań duszpasterskich. Odpowiedź na to pytanie jest także odpowiedzią na kwestię, kim powinni być chrześcijanie w świecie, jaką misję mają do spełnienia wobec niego. Odpowiedzi mogą posłużyć temu, aby misyjności Kościoła nie sprowadzać do akcyjności, moralizowania, chrześcijaństwo bowiem jest sposobem życia, a nie jakimś dodatkiem ideologicznym czy moralnym do niego. Jednym z tekstów nowotestamentowych, które może pomóc odpowiedzieć na postawione pytanie jest tekst Ap 12,17, w którym chrześcijanie zostają określani jako „ci, którzy strzegą przykazań Boga i mają świadectwo Jezusa”. Tekstem paralelnym jest Ap 14,12, gdzie chrześcijan określa się jako „strzegących przykazań Boga i wiary Jezusa”. Pierwszy człon wydaje się jasny. Spontaniczna odpowiedź na pytanie, co kryje się pod syntagmą „strzec przykazań Boga” kieruje myśl ku Torze (Prawu) czy samemu Dekalogowi. Czy jednak tak jest w rzeczywistości? Druga syntagma „mieć świadectwo Jezusa” jest już trudniejsza do zrozumienia i – jak zobaczymy w dalszej części artykułu – są podawane różne jej interpretacje³. Wszyscy badacze są zgodni, co

czy chrześcijanie? *Katechumenat na dzisiejszą godzinę* (Kraków: Wydawnictwo Światło-Życie, 2016), 9–10.

² Zbigniew Nosowski, Przedmowa do wydania pierwszej, w: Franciszek Blachnicki, *Sympatycy czy chrześcijanie? Katechumenat na dzisiejszą godzinę* (Kraków: Wydawnictwo Światło-Życie, 2016), 21–22.

³ Wśród opracowań, które zajmowały się tematem „świadectwa Jezusa” czy „świadectwa” w Ap można wymienić kilka pozycji: Roberto Filipini, „La forza della verità. Sul concetto di testimonianza nell'Apocalisse”, *Rivista Biblica* 38 (1990), 401–449; Isabelle Donegani, „A cause de la prole de Dieu et du témoignage de Jésus”. *Le témoignage selon l'Apocalypse de Jean*, *Etudes Bibliques N.S.* 36 (Paris: Gabalda 1997); Hanna Roose, „Das Zeugnis Jesu”. *Seine Bedeutung für Christologie, Eschatologie und Prophetie in der Offenbarung des Johannes*, Tübingen – Basel: Franke Verlag: 2000); Paweł Podeszwa, *Paschalna*

do jednego, że tekst ten odnosi się do chrześcijan. Rzadko kiedy jednak zadają sobie pytanie, co z tego tekstu wynika dla życia chrześcijańskiego, stąd wydaje się, że jest wciąż miejsce, aby dokonać analizy tych tekstów. Zostanie ona przeprowadzona w kilku etapach. Najpierw ukażemy kontekst Ap 12,17 i 14,12 (1), następnie przeanalizujemy oddzielnie syntagmę „strzec przykazań Boga” (2), „mieć świadectwo Jezusa” (3), „strzec wiary Jezusa” (4), zaprezentujemy syntetyczne ujęcie studiowanych syntagm (5), aby na końcu dokonać próby aktualizacji tekstu i wyzwania, które on prowokuje przed współczesnym czytelnikiem Apokalipsy (6).

1. KONTEKST AP 12,17 I 14,12

Jednym z określeń chrześcijan w Ap jest zdanie: „ci, którzy strzegą przykazań Boga i posiadają świadectwo Jezusa”. Określenie to znajduje się w kontekście perykopy o dwóch znakach (znaku Niewiasty i znaku Smoka – Szatana: Ap 12,1–18), a ściślej mówiąc, w opisie walki Smoka z resztą potomstwa „Niewiasty obleczonej w słońce”. Jest ona obrazem Kościoła widzianego jako „dopełnienie i kontynuacja ludu Bożego Starego Testamentu, który w bólach rodzi swojego Chrystusa, tzn. ma wolę komunikowania Chrystusa innym, wzmocnienia w historii wartości Jego zmartwychwstania przez świadectwo prorockie”⁴. Temu znakowi od samego początku zostaje przeciwstawiony znak Smoka, który wydaje się głównym protagonistą Ap 12, ponieważ narracja skupia się na czterech jego konfrontacjach: przeciwko dziecku Niewiasty (12,4b); Michałowi i jego aniołom (12,7–9), które kończy się strąceniem Szatana na ziemię, co jest postrzegane w ściślejszej relacji do misterium paschalnego Chrystusa (12,10); przeciwko Niewieście (12,13–17a); przeciwko chrześcijanom – pozostałemu potomstwu Niewiasty – jest to reakcja na nieudaną próbę pokonania Niewiasty (12,17). Cała perykopa o dwóch znakach otwiera w Ap sekcję znaków (12,1–16,16):

pamięć o Jezusie. Studium egzegetyczno-teologiczne wyrażenia hē martyria Iēsou w Apokalipsie św. Jana, Studia i Materiały 142 (Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Wydział Teologiczny, 2011).

⁴ Dariusz Kotecki, *Duch Święty w zgromadzeniu liturgicznym w świetle Apokalipsy św. Jana*, Rozprawy i Studia Biblijne 26 (Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2006), 58.

znaku Niewiasty (12,1), znaku Smoka (12,3), znaku siedmiu aniołów trzymających siedem czas z plagami (15,1), w którym ostatnia czasza (16,17) wprowadza słuchacza do sekcji końcowej (16,17–22,5). Czas ataku Szatana. W 12,6 mówi się o 1260 dniach, zaś w 12,14 jako „czas i czasy i połowa czasów” (nawiązanie do Dn 7,25), którą w świetle Dn 4,13 interpretuje się jako trzy i pół roku. Liczba 1260 odnosi się w Ap 11,3 także do czasu prorokowania dwóch Świadców (symbol Kościoła prorockiego). Przeliczona na miesiące daje liczę 42 miesiący, która jest określeniem czasu deptania świątyni przez pogan w 11,2. Wszystkie te liczby w Ap wskazują na czas Kościoła, który jest naznaczony najpierw opieką ze strony Boga, a potem zagrożeniami ze strony Szatana⁵. Przesłanie tematyczne sekcji znaków może być sformułowane jako: Kościół, antyboska trójca i idolatria Bestii⁶.

Szatan nic nie może zrobić Kościołowi jako wspólnocie postrzeganej całościowo w jej wymiarze ziemsko-transcendentnym, ale kieruje cały swój gniew na jej pojedynczych członków, którzy są nazwani z jednej strony „resztą” czy „pozostałymi”, co wyraźnie nawiązuje do idei Reszty Izraela⁷, oraz „jej potomkami”, co jest ewidentną aluzją do proroctwa z Rdz 3,15, w którym potomstwo Niewiasty jest wezwane do zwycięskiej konfrontacji z wrogością węża⁸. Wspólnota wierzących zebranych na niedzielnej liturgii, celebrująca Zmartwychwstałego, która jest głównym podmiotem interpretacyjnym Apokalipsy⁹ jest z jednej strony świadoma tego, że Kościół jest nie do zwyciężania, ale wie także, że pojedynczy jej członkowie są przedmiotem nieustannego i realnego ataku ze strony Szatana. Ap w tym

⁵ Kotecki, *Duch Święty*, 69.

⁶ Dariusz Kotecki, *Zrozumieć Apokalipsę? Szkice egzegetyczno-teologiczne*, Biblioteka Szkoły Dabar 1 (Rzeszów: Bonus Liber Wydawnictwo i Drukarnia Diecezji Rzeszowskiej, 2021), 201.

⁷ Michał Wojciechowski, *Apokalipsa św. Jana. Objawienie, a nie tajemnica. Wstęp przekład komentarz*, Nowy Komentarz Biblijny Nowy Testament XX (Częstochowa: Edycja św. Pawła, 2012), 277.

⁸ David E. Aune, *Revelation 6–16*, Word Biblical Commentary 52b (Nashville: Thomas Nelson Publishers, 1998), 708; Pierre Prigent, *L'Apocalypse de Saint Jean. Edition revue et augmentée* (Genève: Labor et Fides, 2000), 306; Stephen S. Smalley, *The Revelation to John. A Commentary on the Greek Text of the Apocalypse* (London: Society for Promotion Christian Knowledge, 2005), 334.

⁹ Tak: Ugo Vanni, „L'assemblea ecclesiale «soggetto interpretante» dell'Apocalisse”, *Rassegna di Teologia* 23 (1982) 453–467.

miejscu nie opisuje tej walki, ale następne rozdziały pokażą, w jaki sposób Szatan walczy z chrześcijanami: poprzez Bestię z morza (13,1–10), która symbolizuje państwo czy system ziemski, chcący zająć miejsce Boga; Bestię z ziemi (13,11–18), pod którą jest ukryta propaganda takiego systemu, i Wielką Nierządnicę, która przedstawia konsumpcyjny styl życia (17–18)¹⁰. W czasach Ap uosobieniem tych rzeczywistości na pewno było Imperium Rzymskie.

Ap 12,17 w kontekście całego rozdziału dwunastego jest rodzajem wyjaśnienia 12,11, gdzie w ramach proklamacji zwycięstwa Chrystusa nad Szatanem chrześcijanie są określani także jako zwycięzcy Szatana: „Oni zaś pokonali go dzięki krwi Baranka i dzięki słowu swojego świadectwa, i nie ukochali swojego życia aż do śmierci”, ponieważ pokazuje broń, która może doprowadzić chrześcijan do zwycięstwa nad gniewem Szatana¹¹.

Tekstem paralelnym do 12,17 jest 14,12, gdzie chrześcijan określa się jako „strzegących przykazań Boga i wiary Jezusa”. Należy zauważyć, że w rozdziałach 12–14 rozwija się narracja o walce, której protagonistami będą chrześcijanie (naśladowcy Baranka) przeciwko triadzie szatańskiej (Smok, Bestia z morza, Bestia z ziemi). Po wizji Baranka wraz ze stu czterdziestu czterema tysiącami zbawionych (14,1–5), która ma charakter nakłaniający, tzn. takimi trzeba być, aby nie ulec idolatrii Bestii i tym samym znaleźć się w gronie zbawionych¹², która prezentuje tematy obecne w dalszej części Ap (upadek wszelkich idolatrii symbolicznie ukazane w upadku wielkiej Babilonii [14,8], osąd [14,9–11] i nowy świat [14,12–13], na która składają się obwieszczenia trzech aniołów, którzy obwieszczają potrójną Dobrą Nowinę: wezwanie do uczczenia jedyne Boga i uznania Jego władzy nad światem (14,7), upadek wielkiej Babilonii (14,8) ostrzeżenie skierowane do czcicieli Bestii zapowiadające ich wieczne potępienie (14,9–11)¹³. Serię anielskich obwieszczeń kończy tekst, który przerywa nić narracji i stanowi zarazem pauzę refleksyjną dla zgromadzenia słuchające-

¹⁰ Kotecki, *Duch Święty*, 70–94.

¹¹ Marcello Marino, *Custodire la Parola. Il verbo tērein nell'Apocalisse alla luce della tradizione giovannea*, Supplementi alla Rivista Biblica 40 (Bologna: Edizioni Dehonianne Bologna, 2003), 122.

¹² Giancarlo Biguzzi, *Apocalisse nuova versione, introduzione e commento* (Milano: Paoline Editoriale Libri, 2005), 276.

¹³ Dariusz Kotecki, *Jezus a Bóg Izraela w Apokalipsie św. Jana*, Scripta Theolo-

go, pobudzającą ich do odpowiedzi na pytanie, kto należy do prawdziwych adoratorów Boga: „Tu się okazuje wytrwałość świętych, tych, którzy strzegą przykazań Boga i wiary Jezusa” (14,12)¹⁴.

Konteksty interesujących nas wierszy są bardzo podobne, opisują one bowiem rzeczywistość, w której przyszło żyć chrześcijanom. W tym kontekście zostają użyte syntagmy: „strzec przykazań Boga” „mieć świadectwo Jezusa” i „strzec wiary Jezusa” (12,17 i 14,12), które wyraźnie określają tożsamość chrześcijan.

2. „CI, KTÓRZY STRZEGĄ PRZYKAZAŃ BOGA”

W pierwszej interesującej nas syntagmie czasownik *tēreō*, który jest tłumaczony zazwyczaj jako „strzec”, „zachowywać”, powinien być raczej przetłumaczony jako „praktykować”, „wcielać w życie”¹⁵. W dalszej części tego artykułu tak go będziemy tłumaczyć. Zatem chodziłoby o aktywne praktykowanie przykazań Boga. Użyty w tym miejscu imiesłów czasu teraźniejszego wskazuje na nieustanne praktykowanie. Chodzi zatem o styl życia.

Apokalipsa nigdzie nie precyzuje treści przykazań, jedynie określa je jako pochodzące od Boga. Czy Jan z Patmos, mówiąc o przykazaniach Boga, mówi o konkretnych normach: Torze, Dekalogu, przykazaniach Jezusa¹⁶ czy też o przykazaniach w ogólnym sensie (por. 1 Kor 7,19)¹⁷. Gdyby chodziło w tym miejscu o konkretne normy, wydaje się, że powinno być w tym miejscu użyte słowo *nomos* („prawo”). Jeśli Ap nie podaje o jakie konkretne normy chodzi należałoby się raczej przychylić do tej drugiej interpretacji. W całej Biblii przykazania są odbiciem woli Boga, Jego zamysłu. Być może chodzi zatem o praktykowanie zamysłu (woli) Boga w konkretnym życiu. W odpowiedzi na pytanie o zakres znaczeniowy wy-

gica Thoruniensia 27 (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, 2013), 397.

¹⁴ Kotecki, *Jezus a Bóg Izraela*, 398.

¹⁵ Kotecki, *Zrozumieć Apokalipsę*, 72.

¹⁶ Biguzzi, *Apocalisse*, 277

¹⁷ Robert H. Mounce, *The Book of Revelation* (Grnad Rapids: W.B. Eerdmans Publishing Company, 1977), 242.

rażenia „przykazania Boga” większość uczonych odwołuje się do kontekstu pism Janowych, zwłaszcza Czwartej Ewangelii i 1 J. W Czwartej Ewangelii mówi się o „moich przykazaniach” w odniesieniu do Chrystusa (14,15.21; 15,10.12) lub o „przykazaniach mojego Ojca” czyli Boga (15,10). Natomiast w 1 J – jak zauważa P. Podeszwa – następuje „teologizacja wyrażenia, które odnosi się w liczbie mnogiej do Boga (2,3 – choć tutaj byłoby możliwe odniesienie bądź do Boga, bądź do Jezusa; 3,22.24; 5,2,3bis) oraz w liczbie pojedynczej (3,23 – inaczej niż w Ewangelii, gdzie mowa jest o przykazaniu Jezusa – 13,34)”¹⁸. Ewangelista Jan patrzy na nauczanie Jezusa jako na przykazanie Boga (Ojca Jezusa). Dostrzec można to wyraźnie w J 12,49–50, gdzie Jezus swoje nauczanie nazywa przykazaniem (*entolē*) Ojca, które mu zostało powierzone. Nauczanie Jezusa stanowi zatem „przykazanie Boga”. Należy jednak zauważyć, że w kontekście całej Ewangelii „przykazanie” nie odnosi się tylko do tego, co Jezus powiedział, ale także do całego jego działania, skoro w 10,18 mówi się o „przykazaniu Ojca” w odniesieniu do śmierci i zmartwychwstania Jezusa czy w 14,31, gdzie Jezus w momencie wejścia już w mękę podkreśla, że działa tak, ponieważ Ojciec mu tak przykazał (*enteilato moi ho pater*). Słowa i działanie Jezusa jest zatem spełnieniem woli Boga Ojca. Jezus przez swoje nauczanie i całe dzieło jest posłuszny woli Ojca, powierzonej Mu przez Niego misji, tj. praktykuje czy wciela w życie „przykazanie Boga”. Przykazanie zatem stanowi całe dzieło Jezusa¹⁹ i to dzieło – jak zauważa S. Mędała – „stanowi nie tylko wypełnienie przykazań Prawa, ale ich zastąpienie nową rzeczywistością”²⁰ (2008, t. 1, 890). Należałoby w tym miejscu dodać, że tą nową rzeczywistością jest całe życie Jezusa. Czwarta Ewangelia mówi także o zachowaniu przykazań, używając czasownika *tēreō*. W 14,15.21; 15,10.12 używa się syntagmy „zachowywać moje [Jezusa] przykazania”. W 15,10 Jezus o sobie mówi, że zachowuje „przykazania Ojca”. W tych miejscach Jezus mówi o „swoich przykazaniach” w liczbie mnogiej w kontraście do „nowego przykazania” z 13,34. Zachowanie przykazań Jezusa jest oznaką miłości do Niego. Tek-

¹⁸ Podeszwa, *Paschalna pamięć*, 99.

¹⁹ Xavier Léon-Doufour, *Lecture de l'Évangile selon Jean*, t. 2 (Paris: Édition du Seuil, 1990), 497.

²⁰ Stanisław Medala *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 1–12, wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2010), 890.

stem paralelnym do J 14,15.21 jest 1 J 5,2–3, który wskazuje na ścisłą łączność między miłością Boga i zachowywaniem Jego przykazań. Ważnym tekstem dla zrozumienia syntagmy „zachowywać przykazania” jest J 15,10. Tekst mówi o osobowej relacji miłości między Ojcem (Bogiem) i Synem (Jezusem), która objawia się w Jezusie poprzez „zachowywanie przykazań” Ojca. Całe życie Jezusa jest ukazane jako „zachowywanie przykazań” Boga. Ta ścisła relacja między „zachowywaniem przykazań” i miłością między Ojcem i Synem, staje się modelem miłości między uczniami Jezusa i Nim samym, co realizuje się w zachowywaniu „Jego przykazań”. U Jana mamy do czynienia z ukierunkowaniem chrystologicznym tego związku. W tym kontekście przykazaniem Jezusa staje się nic innego jak Jego życie jako źródło i model postępowania dla chrześcijan. Jeżeli nawet pod przykazaniem Boga rozumielibyśmy samą Torę czy konkretne normy, które odzwierciedlają wolę Boga, to w kontekście Ewangelii Jana następuje chrystologizacja tego pojęcia. Sam Chrystus, całe Jego dzieło, staje się Torą.

Marino, zauważając, że temat „zachowania przykazań” jest typowy dla pism Janowych, proponuje jednak spojrzenie na tę syntagmę w kontekście starotestamentowo-judaistycznym²¹, a zwłaszcza tekstów z Dn i 1,2,3 Mach. Punktem wyjścia takiego wyboru jest podobieństwo kontekstów historycznych proponowanych tekstów z Ap. „Reakcja pobożnych [dotyczy to Dn, 1,2,3 Mach], którzy chcieli pozostać wierni Prawu w obliczu zagrożenia, narzucaną hellenizacją, chcieli by poszła w dwóch kierunkach: walka zbrojna oraz bezbronna akceptacja męczeństwa”²². Według egzegety włoskiego istnieje wspólna perspektywa między wspomnianym kontekstem a Ap i jest nią: „radykalna wierność Prawu, która prowadzi do akceptacji męczeństwa, przekształcając je w świadectwo wymowne i skuteczne”²³. Marino – idąc za Richardem Bauckhamem – patrzy na tekst z Ap 12,17 w kluczu idei świętej wojny mesjańskiej, która była obecna w judaizmie I wieku i zakłada, że te tradycje w Ap zostają na nowo odczytane w świetle misterium paschalnego. Wg niego w Ap 12–14 zostaje rozwinięty narracyjnie temat świętej wojny mesjańskiej, w której walczącymi są uczniowie Baranka, a przeciwnikiem triada szatańska (Szatan, Bestia z morza i Bestia z ziemi). Marino,

²¹ Marino, *Custodire la Parola*, 126–129.

²² Marino, *Custodire la Parola*, 126.

²³ Marino, *Custodire la Parola*, 126.

podobnie jak i wielu innych autorów, bardzo mocno akcentuje tutaj ideę męczeństwa. Z analiz M. Marino wynikałoby, że drugą syntagmę „świadcstwo Jezusa” rozumie on jako świadectwo męczeńskie dane Jezusowi przez chrześcijan. Do tego stwierdzenia jeszcze wrócimy w dalszej części wywodu. Pytanie zasadnicze brzmi, czy właściwym jest odwoływanie się przy analizie Ap 12,17 do kontekstu starotestamentowo-judaistycznego oraz do idei świętej wojny mesjańskiej? Wydaje się, że właściwszym kontekstem jest jednak tradycja Janowa, idea zaś świętej wojny mesjańskiej, jeśli jest obecna w Ap, to może być raczej widziana w odniesieniu do Ap 12,11, jak i ostatecznych osądów Boga w Ap 17,1–22,5.

3. „[...] I MAJĄ ŚWIADECTWO JEZUSA”

Chrześcijanie są ukazani jako ci, którzy „mają świadectwo Jezusa”, tzn. że ono do nich należy, jest ściśle związane z ich życiem. Nie chodzi o jednorazowe posiadanie takiego świadectwa, ale o nieustanne jego posiadanie, na co wskazuje wyraźnie użyty tutaj imiesłów czasu teraźniejszego. Czasownik „mieć” jest paralelny do czasownika „strzec, praktykować”. Wyraża on ideę posiadania, „to znaczy silnego przywiązania, trzymania się, zachowania z siłą i stałością”²⁴. Cała syntagma wskazuje – podobnie zresztą jak pierwsza – na styl życia.

Wyrażenie „świadectwo Jezusa” być może jest intencjonalnie ambiwalentne. Wszystko zależy czy dopełniacz „Jezusa” potraktujemy jako dopełniacz podmiotowy czy przedmiotowy, czy też mieszany. Sama syntagma może bowiem oznaczać świadectwo samego Jezusa, a być może jedno i drugie, tzn. świadectwo Jezusa przyjęte przez chrześcijan może stać się ich świadectwem złożonym Jezusowi²⁵ (Mickiewicz, 2003, 299). Z całego kontekstu Ap wydaje się, że akcent raczej spoczywa na świadectwie Jezusa złożonym Bogu²⁶.

²⁴ Podeszwa, *Paschalna pamięć*, 100.

²⁵ Franciszek Mickiewicz, *Świadkowie zbawczego posłannictwa oraz mesjańskiej i boskiej godności Jezusa w pismach św. Łukasza i św. Jana* (Ząbki: Apostolicum, 2003, 299).

²⁶ Gregory K. Beale, *The Book of Revelation. A Commentary on the Greek Text* (Grand Rapids: W.B. Eerdmans Publishing Company, 1999), 679.

W całej Ap raz spotykamy wyrażenie „świadectwo Jezusa Chrystusa” (1,2), cztery razy „świadectwo Jezusa” (1,9; 12,17; 19,10; 20,4) lub „świadectwo” (Ap 6,9; 11,17; 12,11). W tych ostatnich trzech przypadkach – jak to wynika z kontekstu – chodzi także o „świadectwo Jezusa”²⁷ (Kotecki, 2013, 41). Pierwszy raz w Ap rzeczownik „świadectwo” z dopełniaczem „Jezusa” zostaje użyte w prologu księgi (1,2). Mamy tutaj – w przeciwieństwie do pozostałych przypadków, gdzie spotkamy rzeczownik „Jezusa” – imię „Jezusa Chrystusa”. W kontekście prologu „świadectwem Jezusa Chrystusa” jest całe objawienie zawarte w księdze, które jest przekazane przez Jezusa zmartwychwstałego (uwielbionego) swojemu Kościołowi, którego głos dochodzi do wspólnoty dzięki Duchowi Świętemu. Jest to szczególnie widoczne w listach do siedmiu Kościołów, w których mówiącym wewnątrz listów jest Zmartwychwstały, natomiast cały list jest przesłaniem samego Ducha Świętego²⁸. Wyrażenie „świadectwo Jezusa Chrystusa” jest widziane w ścisłym związku z określeniem „słowo Boga”. Spójnik *kai* można tutaj rozumieć jako *kai wyjaśniające* i tym samym „słowo Boga” byłoby świadectwem złożonym przez Chrystusa i wyjaśniającym treść Słowa Boga. Jest ono – jak zauważa P. Podeszwa – „syntetycznym streszczeniem całego objawienia, które pochodzi od Boga przez Jezusa Chrystusa”²⁹, który jest pełnią objawienia. Jeżeli za pomocą tych dwóch syntagm jest określona treść księgi, to można powiedzieć, że cała Apokalipsa chce widzieć to objawienie jako światło na sens całych dziejów i to jest główne przesłanie Ap. Kiedy po raz kolejny spotykamy syntagmę „świadectwo Jezusa” w 1,9 w wyrażeniu określającym powód (gr. *dia*) pobytu Jana na Partmos („z powodu Słowa Boga i świadectwa Jezusa”), to jest niemożliwe, aby objawienie – określone jako „słowo Boga i świadectwo Jezusa Chrystusa” – które dopiero otrzyma Jan, stało się przyczyną jego pobytu na wyspie Patmos. Stąd można wyprowadzić wniosek o innym znaczeniu tej syntagmy. Chodzi raczej o historyczne świadectwo złożone przez samego Jezusa, które osiągnęło swoją pełnię w Jego misterium paschalnym. Samo imię Jezus wskazuje właśnie na historyczną osobę i Jego ziemskie życie. Zatem „świadectwo Jezusa” można interpretować jako dzieło, życie historycznego Jezusa, którego zwieńcze-

²⁷ Kotecki, *Jezus a Bóg Izraela*, 41.

²⁸ Kotecki, *Jezus a Bóg Izraela*, 42.

²⁹ Podeszwa, *Paschalna pamięć*, 87.

niem było całe misterium paschalne. Takie rozumienie należy rozciągnąć na wszystkie teksty, w których spotykamy syntagmę „świadecko Jezusa”.

W Ap 1,9 wyrażenie „świadecko Jezusa” jest paralelne do „słowa Boga”. Takie zestawienie spotykamy jeszcze w 6,9 i 20,4 (tutaj na pierwszym miejscu mamy „świadecko Jezusa”). W tych wszystkich przypadkach syntagmy te są wprowadzone przez przyimek *dia*, który określa powód czy to znalezienia się Jana na wyspie Patmos (1,9) czy męczeństwa chrześcijan (6,9; 20,4). Dwie syntagmy są połączone za pomocą *kai*, które należałoby interpretować jako wyjaśniające, zatem pierwsze wyrażenie „słowo Boga” (1,9; 6,9) lub „świadecko Jezusa” (20,4) jest wyjaśnione przez drugie³⁰. Bez wątplenia w całej tradycji Janowej „słowo” ma wyraźne zabarwienie chrystopologiczne i odnosi się do samego Jezusa jako Wcielonego Słowa Bożego (J 1,1,2,14; 1 J,1). Podobnie w Ap „Słowo Boże” wskazuje wyraźnie na Jezusa, który nosi takie właśnie imię (19,13). Wyrażenie to określa egzystencję Jezusa. On sam jest Słowem Boga do ludzi i zarazem całe Jego życie (dzieło) egzegezuje – używając J 1,18 – Boga Ojca, jest zatem słowem o Bogu.

Wyrażenie „mieć świadecko” jest nietypowe (nie spotykamy go w LXX) i występuje w NT jedynie w naszym tekście oraz J 5,36 i 1 Tm 3,7. Szczególnie ważnym tekstem jest ten pierwszy, w którym Jezus mówi: „Ja mam świadecko większe od Janowego. Są to dzieła, które Ojciec dał mi do wykonania; dzieła, które ja czynię, świadczą o mnie, że Ojciec mnie posłał”. Dzieła (*ta erga*) wskazują na całą misję Jezusa, na całą Jego publiczną działalność jako realizację zbawczego planu Boga, który znajdzie swoje wypełnienie w misterium paschalnym (J 19,28.30)³¹. W J 4,34 Jezus łączy wypełnienie dzieła Boga („dzieło” w liczbie pojedynczej) z pełnieniem woli Ojca. Syntagmy „Czynić wolę Ojca”, jak i „wypełnić dzieło (dzieła) Boga” są Janowym opisem całego życia Jezusa. „Świadeckiem Jezusa” w takim kontekście jest zatem całe Jego życie, Jego dzieło³².

Czy w wyrażeniu „świadecko Jezusa” chodzi o męczeństwo? Wielu badaczy, którzy syntagmę „świadecko Jezusa” rozumieją jako „świadecko złożone Jezusowi”, wskazują na taką możliwość. Ma rację F. Mickie-

³⁰ David E. Aune, *Revelation 1–5*, Word Biblical Commentary 52a (Nashville: Thomas Nelson Publishers, 1997), 19.

³¹ Mędala, *Ewangelia według świętego Jana*, 533.

³² Podeszwa, *Paschalna pamięć*, 72.

wicz: „Wydaje się jednak, że autorzy tych interpretacji zbyt sugerowali się kontekstem prześladowań, które wprawdzie stanowią w Apokalipsie jeden z głównych tematów, ale niekoniecznie muszą odgrywać decydującą rolę w ustaleniu sensu tego wyrażenia”³³ (Mickiewicz, 2003, 299). Sama Ap oraz badania historyczne – jak zauważa D. Kotecki – przeczą raczej tezie o powszechnym prześladowaniu chrześcijan w I w. po Chr., chociaż nie można wykluczyć istnienia prześladowań lokalnych oraz o pamięci o prześladowaniach w Italii z czasów Nerona. Chrześcijanie żyją raczej w kontekście konfliktu między dwoma systemami: systemem zamkniętym na Boga, na wskroś idolatrycznym (zarówno w aspekcie indywidualnym, jak i społecznym) i systemem Bożym, do którego przynależą. „Relację między jedną i drugą rzeczywistością można nazwać trudną koegzystencją, która jednak będzie zmierzała do wzrostu napięcia i doprowadzi do absolutnej opozycji między tymi dwoma systemami [...]. Dlatego wszyscy chrześcijanie są w ujęciu Ap potencjalnymi męczennikami”³⁴. Nie sposób wyeliminować elementu męczeństwa z tych tekstów Ap, które mówią o „świadcwie Jezusa” i łączą je z różnymi stopniami męczeństwa (1,9; 6,9; 20,4). Tutaj również można przywołać tekst z Ap 12,11. Męczeństwo nie musi, ale może stać się częścią świadectwa.

W syntagmie „świadectwo Jezusa” chodzi jednak raczej o całe dzieło Jezusa, którego uwieńczeniem było misterium paschalne. Czasownik „mieć” sugeruje także, że świadectwo jest czymś, co chrześcijanie otrzymali i co należy uczynić jawnym. Chrześcijanie przyjęli życie Jezusa za swoje i praktykują je w swojej egzystencji: w codzienności, w wyznawaniu wiary i przepowiadaniu, będąc świadomymi, że częścią tego świadectwa może być męczeństwo na wzór Baranka. Kiedy powstawała Apokalipsa, to świadectwo Jezusa przybrało postać konkretnych zbiorów zawierających opis słów i czynów Jezusa, które były przekazywane wspólnie ustnie lub na piśmie i odczytywane w zgromadzeniu liturgicznym, stąd chrześcijanie mogli mówić, że „mają świadectwo Jezusa”³⁵. Sama znajomość tego świadectwa jest jednak niewystarczająca. Chrześcijanie są zaproszenie, aby wcielić je w ży-

³³ Mickiewicz, *Świadkowie*, 299.

³⁴ Kotecki, *Duch Święty*, s. 104–105.

³⁵ Mickiewicz, *Świadkowie*, 304.

cie, uczynić je zasadą i stylem życia. Tylko wtedy świadectwo Jezusa może stać się prorocstwem (por. 19,10)³⁶.

Nasze rozumienie syntagmy „mieć świadectwo Jezusa” zbliża się do Pawłowego spojrzenia na całe życie Jezusa i jego konsekwencji dla życia chrześcijan, wyrażonego w 2 Kor 4,10–11: „Nosimy nieustannie w ciele naszym konanie Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się w naszym ciele. Ciągłe bowiem jesteśmy wydawani na śmierć z powodu Jezusa, aby życie Jezusa objawiło się w naszym śmiertelnym ciele”. Paweł oczywiście kładzie nacisk na centralny charakter misterium paschalnego Jezusa, nie koncentruje się jednak tylko na tym, ale podkreśla, że całe życie Jezusa stanowi „misterium odkupienia” i „że to misterium jest obecne w całym życiu Jezusa”³⁷. Cała egzystencja Jezusa stanowi fundament i cel życia chrześcijan, którzy swoją postawą w konkretnych okolicznościach życiowych, mają czynić publicznym (mamy w tym tekście czasownik *phaneromai*, „stawać się publicznie znanym, rozpoznawalnym”) życie Jezusa, które w ten sposób staje się ich życiem.

4. „[...] I PRAKTYKUJĄ WIARĘ JEZUSA” (14,12)

Jak już zauważyliśmy, tekstem paralelnym do 12,17 jest 14,12, gdzie jest mowa o „wytrwałości świętych, którzy praktykują przykazania Boga i wiarę Jezusa”. Syntagmy „przykazania Boga”, jak i „wiara Jezusa” (*pistis Iēsou*) są połączone z czasownikiem *tēreō*. Chodzi zatem o czynne praktykowanie „przykazań Boga” i „wiary Jezusa”, które znajdują się w relacji do „wytrwałości”, tzn. mężnego, cierpliwego znoszenia różnych trudności, prześladowań czy ciężkich okoliczności. Z kontekstu literackiego tego wiersza wynika, że kontekstem chrześcijan jest cały bałwochwalczy system, którego historycznym wcieleniem w czasach Ap było na pewno Imperium Rzymskie (14,6–11). W tekście tym zamiast „świadectwo

³⁶ Z pierwszego błogosławieństwa Ap: „Błogosławiony, który odczytuje i ci, którzy słuchają słów prorocтва i wcielają w życie to, co w nim napisane”, jasno wynika, że słuchanie ma prowadzić do praktykowania tego, co się usłyszało.

³⁷ Thomas D. Stegman, *Drugi List do Koryntian. Katolicki Komentarz do Pisma Świętego*, tłum. Eliza Litak, Poznań: Wydawnictwo W Drodze, 2021), 105.

Jezusa” (jak w 12,17) mamy „wiarę Jezusa”. Problem dotyczy znowu rodzaju dopełniacza „Jezusa”. Czy mamy tutaj do czynienia z dopełniaczem przedmiotowym („wiara w Jezusa”) czy podmiotowym („wierność Jezusa”)? Chociaż wielu egzegetów skłania się ku pierwszej propozycji³⁸, to jednak uwzględniając kontekst całej Ap, która Jezusa określa słowem „wierny” *pistos* (1,5; 3,14; 19,11) lepiej byłoby przyjąć to drugie znaczenie³⁹. Za taką interpretacją przemawia także ścisły paralelizm pomiędzy wyrażeniem „przykazania Boga”, gdzie dopełniacz „Boga” jest na pewno podmiotowy, a „wiara Jezusa”. Chodzi zatem o „wierność” Jezusa Bogu aż do śmierci. Wierność Bogu określa całą egzystencję Jezusa, całe jego dzieło, którego punktem kulminacyjnym stało się misterium paschalne. W ten sposób wyrażenie „wiara Jezusa” zbliżałoby się semantycznie do określenia „świadectwo Jezusa”⁴⁰. Jeżeli analizując 12,17, wskazaliśmy na chrystologiczny wymiar wyrażenia „przykazania Boga”, których odzwierciedleniem jest życie Jezusa, to podobnie w 14,12, te przykazania Boga zostają zinterpretowane jako wierność Jezusa, która praktykowana w życiu chrześcijańskim staje się fundamentem wytrwałości. Życie czy egzystencja Jezusa, które określa tożsamość chrześcijan, praktykowana w ich życiu, stanowi „ich czyny” (*ta erga*), tzn. praktykę ich życia, sposób postępowania czy postawę życiową⁴¹.

5. SPOJRZENIE SYNTETYZUJĄCE

Badacze studiujący analizowane przez nas syntagmy mówią w tym miejscu o paralelizmie. Pozostaje kwestia jego rodzaju. Wielu egzegetów wskazuje na paralelizm synonimiczny czy syntetyczny. Biguzzi zauważa, że w wyrażeniu tym chodzi o chrześcijan, którzy „jednoczą Torę (przy-

³⁸ Aune, *Revelation 6–16*, 838; Beale, *The Book of Revelation*, 765; Biguzzi, *Apocalisse*, 282.

³⁹ Podeszwa, *Paschalna pamięć*, 103.

⁴⁰ Kotecki, *Jezusa a Bóg Izraela*, s. 399.

⁴¹ Kotecki, *Zrozumieć Apokalipsę?*, 110. Określenie *ta erga* („czyny”) podobnie jak w listach z Ap 2–3, gdzie pięciokrotnie wybrzmiewa Jezusowe: „znam twoje czyny” (2,2.19; 3,1.8.15), nie wskazuje na zbiór pojedynczych aktów, ale na sposób postępowania, który określa tożsamość chrześcijan.

kazania Boga) z ewangelią (świadectwo Jezusa), ponieważ zawsze – dla Jana – w jednym ludzie Kościoła dwunastu apostołów Baranka znajduje się dwanaście pokoleń Izraela⁴². M. Wojciechowski skłania się do widzenia tutaj paralelizmu syntetycznego, w którym spotykają się dwa synonimiczne określenia wierności: „Jeden aspekt to wierność normom, drugi to wierność osobie. Strzeżenie przykazań może dotyczyć generalnie Tory, jak w judaizmie, a także Dekalogu (Mt 19,17), przykazań Jezusa (J 14,15.21; 15,10) i ogólnie nakazów Bożych (1J 2,3.4; 3,22.24; 5,3)”⁴³. U. Vanni interpretuje to tak: „[...] to są ci, którzy akceptują z miłością i żyją w codzienności wszystkim, czego domaga się Bóg dla dobra człowieka i interpretują rzeczywistość i wolę Boga w świetle świadectwa Jezusa, które przyjęli w swoim życiu”⁴⁴.

Marino, który – jak to już zauważyliśmy w interpretacji syntagmy, „strzegą przykazań boga”, odwołuje się do Dn oraz 1,2,3 Mach – widzi relację między dwoma syntagmami jako paralelizm synonimiczny progresywny i konkluduje:

[...] radykalna wierność Bogu, przekazana w Księgach Machabejskich i Księdze Daniela jako wierność Prawu [...], teraz musi być przeżyta jako wewnętrzna akceptacja świadectwa Jezusa [...]. Świadectwo historyczne (i pneumatyczne) Jezusa, wypełnienie objawienia, staje się samo przez się wypełnieniem Prawa. Użycie pierwszej syntagmy ma swoją wagę: autor chciał ukazać korespondencję z momentem historycznym podobnym do tego, który przeżywały Kościoły Azji, pokazując swoją oryginalną syntezę teologiczną wychodząc od wydarzenia paschalnego⁴⁵.

Według niego syntagma „mieć świadectwo Jezusa” jest to wezwanie do męczeństwa zaakceptowanego jako dar życia (1,5a; 11,18; 12,11). Chodzi tutaj o aktywny opór w formie misyjnego świadectwa Kościoła w relacji do wrogiego dla siebie świata. „Trzeba zaakceptować bycie wykluczonymi społecznie aż do odważnego przyjęcia śmierci na wzór Baran-

⁴² Biguzzi, *Apocalisse*, 249.

⁴³ Wojciechowski, *Apokalipsa*, 277.

⁴⁴ Ugo Vanni, *Apocalisse di Giovanni, Secondo Volume, Introduzione generale e commento* (Assisi: Cittadella Editrice, 2018), 468.

⁴⁵ Marino, *Custodire la parola*, 130.

ka zabitego”⁴⁶. Choć Marino o tym nie mówi wprost, to jednak stwierdzenie o „aktywnym oporze” sugeruje, że patrzy on na chrześcijan jako na wojowników Baranka.

Według naszej analizy wyrażenia „świadectwo Jezusa” i „wiara Jezusa” są równoznaczne. Są one w paralelizmie do „praktykowania przykazań Boga”. Ważne jest określenie znaczenia *kai* między analizowanymi syntagmami. Jeśli pierwsza syntagma posiada zawołany już sens chryologiczny, to druga syntagma, która jest sama w sobie chryologiczna jest doprecyzowaniem pierwszej syntagmy i w ten sposób mielibyśmy do czynienia z *kai* wyjaśniającym i rodzajem paralelizmu progresywnego, w którym drugi człon uzupełnia i dookreśla lub lepiej precyzuje znaczenie pierwszego członu⁴⁷. Innymi słowy, chrześcijanie to ci, którzy praktykują przykazania Boga, tj. całe życie Jezusa Chrystusa, którego nieodzownym elementem jest Jego posłuszeństwo woli Boga aż do śmierci. Nie chodzi w tym miejscu o wewnętrzną akceptację logiki życia Jezusa, ale o czynne praktykowanie jej w życiu. To jest w wizji Jana dojrzałe chrześcijaństwo.

Podeszwa patrzy na syntagmę „świadectwo Jezusa” w kluczu „pamięci paschalnej” i w swojej monografii analizuje te elementy z Ap, które o tym świadczą, chociaż sam zauważa, że wyrażenie „świadectwo Jezusa” odnosi się do całego dzieła Jezusa⁴⁸. Nie sposób odmówić racji argumentom tego egzegety interpretującym słowa „świadectwo” jako „pamięć”. Należałoby tutaj jednak dodać, że chodzi o pamięć uobecniającą. Życie chrześcijan, które przebiega w kontekście nieustanego zagrożenia ze strony Szatana, ma być niczym innym jak uobecnieniem pamięci o Jezusie, tj. nieustannym uobecnianiem Jego życia, to znaczy Jego logiki życia, wyborów, wartościowania we własnym życiu, nawet za cenę utraty życia.

⁴⁶ Marino, *Custodire la parola*, 131.

⁴⁷ Podeszwa, *Paschalna pamięć*, 135.

⁴⁸ Podeszwa, *Paschalna pamięć*, 99.

6. PRÓBA AKTUALIZACJI PRZESŁANIA AP 12,17 I 14,12

Syntagmy „praktykować przykazania Boga”, „mieć świadectwo Jezusa”, „praktykować wiarę Jezusa” jasno określają tożsamość chrześcijan i łączą ją ściśle ze sposobem życia Jezusa. Cała nasza analiza tych syntagm byłaby niepełna, gdybyśmy nie potraktowali ich jako aktualnego słowa Boga, zgodnie z zaleceniem papieża Benedykta XVI z jego posynodalnej adhortacji *Verbum Domini*: „Ich zadanie [egzegetów katolickich] nie kończy się wraz z rozumieniem źródeł, określenie form lub wyjaśnieniem zabiegów literackich. Cel ich pracy zostaje osiągnięty dopiero wtedy, gdy wyjaśnią sens tekstu biblijnego jako aktualnego Słowa Bożego” (VD 33). Zasadnicze pytanie, które wynika z określenia chrześcijan w Ap 12,17 czy 14,12 brzmi, czy taka postawa jest włana automatycznie w tych, którzy uwierzyli w Jezusa? Innymi słowy czy w momencie chrztu stajemy się „z automatu” takimi chrześcijanami. Przyjęcie takiej postawy za swoją jest długim procesem, który domaga się inicjacji chrześcijańskiej, i – jak zauważa Z. Kiernikowski – „nie polega na przekazaniu czy nauczaniu pewnych prawd wiary, ujętych w jakiś system. To wprowadzenie kogoś w pewien styl życia, żeby przyjął konkretne postawy, do których zdobędzie wewnętrzne przekonanie, wchodząc w tajemnicę otrzymaną we chrzcie świętym. Inicjacja polega na wychowaniu nowego człowieka i na włączeniu go w aktywne, to znaczy płodne życie we wspólnocie Kościoła. To wszystko dzieje się ze względu na Ewangelię i osobiste spotkanie z Jezusem Chrystusem”⁴⁹. Inicjacja to nic innego jak katechumenat. F. Blachnicki zauważa: „Kościół zawsze musi mieć jakąś formę katechumenatu, czyli sposobu czynienia uczniów, bo to jest nakaz Chrystusa. Nie istnieje problem, czy katechumenat ma być czy nie. Kościół bowiem ciągle musi pozyskiwać nowe pokolenia. Jest tylko pytanie o formę katechumenatu – jak to robić?”⁵⁰. Taki katechumenat proponuje Ruch Światło-Życie⁵¹ czy Droga Neoaktechumenalna⁵², ale zasadniczo powinien on stać się programem życia tych, którzy pragnął stawiać się dojrze-

⁴⁹ Kiernikowski, *Słowo wstępne*, 11–12.

⁵⁰ Franciszek Blachnicki, *Sympatycy czy chrześcijanie. Katechumenat na dzisiejszą godzinę* (Kraków: Wydawnictwo Światło-Życie, 2016), 41.

⁵¹ Blachnicki, *Sympatycy czy chrześcijanie*, 95–139.

⁵² *Droga Neokatechumenalna. Statut*, Lublin 2002, 17–49.

łymi chrześcijanami. Nie ma jednego sposobu widzenia katechumenatu, ale na pewno jest ten sam cel. Ruch Światło-Życie, opierając swój program na założeniach „Obrzędów chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych”, proponuje następujące etapy: ewangelizacja, czyli prekatechumenta; katechumenat; formacja mistagogiczna, która prowadzi do głębokiego przeżywania sakramentów (powiązane to jest z przygotowaniem do pełnienia funkcji liturgicznych) i odkrycia swojego miejsca w Kościele oraz podjęcia w nim służby, czyli diakonii, zgodnie z otrzymanym od Boga charyzmatem. Na Drodze Neokatechumenalnej mówi się o trzech fazach formacji: prekatechumenacie, katechumenacie oraz wybraniu podzielonych na etapy odmierzone „przejściami” z odpowiednimi celebracjami.

Blachnicki wymienia sześć funkcji katechumenatu czy linii formowania człowieka⁵³: 1) katechumenat ma wdrażać człowieka do życia Słowem Bożym. „To znaczy nie tyle nauczać historii biblijnej i dawać bierną znajomość Pisma Świętego, co wychowywać człowieka do życia Słowem Bożym na co dzień”⁵⁴; 2) katechumenat ma wdrażać do życia modlitwą, w sensie osobowego, żywego kontaktu z Bogiem; 3) katechumenat ma wdrażać do życia sakramentalnego; 4) katechumenat łączy się z *metanoią* (wewnętrzną przemianą), przechodzeniem od starego do nowego człowieka, w którym „stary człowiek, czyli egoista, umiera, który uczy się miłości w postawie służby”⁵⁵; 5) katechumenat wdraża do postawy świadectwa, do świadczenia o Jezusie, o swojej wierze; 6) katechumenat wdraża do diakonii, czyli służby na rzecz wspólnoty. W świetle tych funkcji można spojrzeć także na dojrzewanie chrześcijan do przyjęcia jako elementów własnej tożsamości „świadectwa i wiary Jezusa”, które są niczym innym jak wypełnieniem zamysłu, planu, woli Boga w stosunku do człowieka („przykazania Boga”). Słowo Boga skrutuje chrześcijanina i stawia go w prawdzie o jego życiu, prowadząc go do postawy pokory. Modlitwa i sakramenty uzdalniają go mocą Boga do życia według zamysłu Chrystusowego. Dokonuje się w ten sposób prawdziwa *metanoia*, w której spotyka się moc Boga i otwarcie się na nią ze strony człowieka. Z takiej postawy wypływa świadectwo – ewangelizacja, która nie jest przekazywaniem opowiadania o Jezusie, ale jest ni-

⁵³ Blachnicki, *Sympatycy*, 41–44.

⁵⁴ Blachnicki, *Sympatycy*, 42.

⁵⁵ Blachnicki, *Sympatycy*, 43.

czym innym, jak przekazem osobistego doświadczenia życia w świetle Jezusa Chrystusa, życia Jego życiem, które streszcza się w Jego proegzystencji, czyli istnienia dla. Jeśli „świadectwem” i „wiarą” Jezusa jest całe Jego dzieło, całe Jego istnienie, to postawą chrześcijan jest także proegzystencja. „Całe istnienie Chrystusa, od narodzin w Betlejem aż po krzyż, jest przeniknięte tym właśnie dążeniem do służby, istnienia dla, istnienia nie dla siebie. Chrystus nie ma żadnych własnych celów, które by chciał w swoim życiu ziemskim realizować. On całą swoją egzystencją istnieje dla Ojca, istnieje dla ludzi, dla swoich braci. Jest to życie całkowicie oddane, wydane, poświęcone, życie w służbie, w posłuszeństwie”⁵⁶. Kształtowanie przez inicjację chrześcijańską takiej postawy jest potrzebą chwili, któremu powinno zostać podporządkowane całe duszpasterstwo. Pytanie, jak to zrobić w praktyce duszpasterskiej, pozostaje otwarte⁵⁷.

*

Podsumowując, teksty z Ap 12,17 i 14,12 zawierają w sobie definicję chrześcijan. W obydwu tych przypadkach pierwsza syntagma: „ci, którzy praktykują przykazania Boga” może być w kontekście tradycji Janowej interpretowana chrystologicznie i jej dopełnieniem w paralelizmie synonimicznym progresywnym są syntagmy „świadectwo Jezusa” i „wiara Jezusa”. W trzech syntagmach chodzi zatem o całe życie Jezusa, o sposób Jego egzystowania, wartościowania, postępowania, uwieńczone w Jego misterium paschalnym, które ma stać się postawą chrześcijan. Postawa Chrystusowa staje się naturalną bronią w konfrontacji z całym systemem szatańskim, który w Ap kryje się pod symbolami Bestii z morza (deifikacja państwa), Bestii z ziemi (propaganda takiego systemu) i Wielkiej Nierządnicy (współ-

⁵⁶ Franciszek Blachnicki, *Rekolekcje dla Wspólnoty Kapłanów Chrystusa Sługi* (Lublin: Światło-Życie, 1991), 30.

⁵⁷ Sprawą fundamentalną na pewno jest „nawrócenie pastoralne”, które wcale nie musi oznaczać, używając języka papieża Franciszka, „powstania z kanapy”, ponieważ wezwania misyjnego Kościoła nie podejmą ci, którzy nie wiedzą, kim ma stawać się ochrzczony. W „nawróceniu pastoralnym” bardziej chodzi o zmianę sposobu myślenia o tożsamości chrześcijańskiej. Na pewno może temu służyć odnowa katechezy przedchrzcielnej. Znako- mitym przykładem inicjatywy zmierzającej w tym kierunku jest zbiór katechez: *Wierzysz, przyjmij chrzest. Katechezy dla rodziców i rodziców chrzestnych* (Siedlce: Wydział Duszpa- sterski Kurii Diecezjalnej, 2010).

życie społeczne przeniknięte konsumpcjonizmem). Przesłanie tych trzech syntagm, określających tożsamość chrześcijan, jest niezwykle aktualne w kontekście współczesnej sekularyzacji i dechrystianizacji. Postawa określona trzema syntagmami domaga się uobecnienia w życiu współczesnych chrześcijan. Można ją osiągnąć w drodze odkrywania inicjacji chrześcijańskiej, której przykładem jest formacja w Ruchu Światło-Życie czy na Drodze Neokatechumenalnej.

BIBLIOGRAFIA

- Aune David E., *Revelation 1–5*, Word Biblical Commentary 52a (Nashville: Thomas Nelson Publishers, 1997)
- Aune David E., *Revelation 6–16*, Word Biblical Commentary 52b (Nashville: Thomas Nelson Publishers, 1998).
- Beale Gregory K., *The Book of Revelation. A Commentary on the Greek Text* (Grand Rapids: W.B. Eerdmans Publishing Company, 1999), 679.
- Benedykt XVI, *Adhortacja apostolska „Verbum Domini”. O Słowie Bożym w życiu i misji Kościoła* (Kraków: Wydawnictwo M, 2010).
- Biguzzi Giancarlo, *Apocalisse nuova versione, introduzione e commento* (Milano: Paoline Editoriale Libri, 2005), 276.
- Blachnicki Franciszek, *Rekolekcje dla Wspólnoty Kapłanów Chrystusa Sługi* (Lublin: Światło-Życie, 1991).
- Blachnicki Franciszek, *Sympatycy czy chrześcijanie. Katechumenat na dzisiejszą godzinę* (Kraków: Wydawnictwo Światło-Życie, 2016).
- Donegani Isabelle, „*A cause de la prole de Dieu et du témoignage de Jésus ...*”. *Le témoignage selon l’Apocalypse de Jean*, Etudes Bibliques N.S. 36 (Paris: Gabalda 1997)
- Droga Neokatechumenalna. Statut*, Lublin 2002.
- Filipini Roberto, „La forza della verità. Sul concetto di testimonianza nell’Apocalisse”, *Rivista Biblica* 38 (1990), 401–449
- Kiernikowski Zbigniew, *Słowo wstępne*, w: Franciszek Blachnicki, *Sympatycy czy chrześcijanie? Katechumenat na dzisiejszą godzinę* (Kraków: Wydawnictwo Światło-Życie, 2016), 5–19.
- Kotecki Dariusz, *Duch Święty w zgromadzeniu liturgicznym w świetle Apokalipsy św. Jana*, Rozprawy i Studia Biblijne 26 (Warszawa: Oficyna Wydawnicza „Vocatio”, 2006).
- Kotecki Dariusz, *Jezus a Bóg Izraela w Apokalipsie św. Jana*, Scripta Theologica Thorunniensia 27 (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, 2013).
- Kotecki Dariusz, *Zrozumieć Apokalipsę? Szkice egzegetyczno-teologiczne*, Biblioteka Szkoły Dabar 1 (Rzeszów: Bonus Liber Wydawnictwo i Drukarnia Diecezji Rzeszowskiej, 2021).

- Léon-Doufour Xavier, *Lecture de l'Évangile selon Jean*, t. 2 (Paris: Édition du Seuil, 1990).
- Marino Marcello, *Custodire la Parola. Il verbo terein nell'Apocalisse alla luce della tradizione giovannea*, Supplementi alla Rivista Biblica 40 (Bologna: Edizioni Dehoniane Bologna, 2003).
- Mędala Stanisław, *Ewangelia według świętego Jana rozdziały 1–12, wstęp, przekład z oryginału, komentarz* (Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2010), 890.
- Mickiewicz Franciszek, Świadkowie zbawczego posłannictwa oraz mesjańskiej i boskiej godności Jezusa w pismach św. Łukasza i św. Jana (Ząbki: Apostolicum, 2003, 299).
- Mounce Robert H., *The Book of Revelation* (Grand Rapids: W.B. Eerdmans Publishing Company, 1977).
- Nosowski Zbigniew, *Przedmowa do wydania pierwszego*, w: Franciszek Blachnicki, *Sympatycy czy chrześcijanie? Katechumenat na dzisiejszą godzinę* (Kraków: Wydawnictwo Światło-Życie, 2016), 21–27.
- Prigent Pierre, *L'Apocalypse de Saint Jean. Edition revue et augmentée* (Genève: Labor et Fides, 2000).
- Podeszwa Paweł, *Paschalna pamięć o Jezusie. Studium egzegetyczno-teologiczne wyrażenia hē martyria Iēsou w Apokalipsie św. Jana*, Studia i Materiały 142 (Poznań: Uniwersytet im. Adama Mickiewicza. Wydział Teologiczny, 2011).
- Roose Hanna, „Das Zeugnis Jesu”. *Seine Bedeutung für Christologie, Eschatologie und Prophetie in der Offenbarung des Johannes*, Tübingen – Basel: Franke Verlag: 2000).
- Smalley Stephen S., *The Revelation to John. A Commentary on the Greek Text of the Apocalypse* (London: Society for Promotion Christian Knowledge, 2005).
- Stegman Thomas D., *Drugi List do Koryntian. Katolicki Komentarz do Pisma Świętego*, tłum. Eliza Litak, Poznań: Wydawnictwo W Drodze, 2021).
- Vanni Ugo, „L'assemblea ecclesiale «soggetto interpretante» dell'Apocalisse”, *Rassegna di Teologia* 23 (1982) 453–467.
- Vanni Ugo, *Apocalisse di Giovanni, Secondo Volume, Introduzione generale e commento* (Assisi: Cittadella Editrice, 2018).
- Wierzysz, przyjmij chrzest. *Katechezy dla rodziców i rodziców chrzestnych*, opr. Kiernikowski Zbigniew (Siedlce: Wydział Duszpasterski Kurii Diecezjalnej, 2010)
- Wojciechowski Michał, *Apokalipsa św. Jana. Objawienie, a nie tajemnica. Wstęp przekład komentarz, Nowy Komentarz Biblijny Nowy Testament XX* (Częstochowa: Edycja św. Pawła, 2012).